



CZYTAJ W NUMERZE
 > FORMAT ŻYCIA
 > ALFABET FATIMY - ŁUCJA



epifania

TYGODNIK PARAFII
 pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 231 • Piąta Niedziela Wielkiego Postu • 2 kwietnia 2017 r.



> SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Jana (11, 3-7.20-27.33b-45) fragment

Siostry Łazarza posłały do Jezusa wiadomość: «Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz». Jezus usłyszawszy to rzekł: «Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą». A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. Mimo jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: «Chodźmy znów do Judei!». Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już do czterech dni spoczywającego w grobie. Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga».



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus przychodzi podnieść nas ze śmierci grzechu. Otwiera groby naszej pychy, niewiary, egoizmu, samowystarczalności, by rozwiązać zniewalające nas pęta zła. Pragnie posilić nas swoim Słowem i Ciałem, wprowadzić do swojego Kościoła. W ten sposób daje nam udział w zmartwychwstaniu. Każdy kto doświadcza zbawczej mocy Chrystusa, jest wezwany do świadczenia o Jego zbawieniu.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Ez 37,12-14;

Ps 130,1-8;

Rz 8,8-11;

J 11,25A.26;

J 11,1-45

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

DWA DNI

Czytając dzisiejszą Ewangelię, możemy się zastanawiać, dlaczego Jezus zwlekał dwa dni, choć wiedział, że Jego przyjaciel Łazarz ciężko zachorował. Mógł natychmiast, gdy dowiedział się o chorobie, udać się do Betanii i oszczędzić cierpienia rodzeństwu Marii, Marcie i Łazarzowi. Pozwolił jednak, aby Łazarz umarł i zaczął rozkładać się w grobie. Myślę, że te dwa dni potrzebne były siostrze Łazarza na próbę zrozumienia, co się stało. Dwa razy powtarzają „Panie, gdybyś tu był”, nie rozumiejąc, że Jezus tam był. Ta dwudniowa zwłoka buduje ich wiarę. Sprawia, że uczyniony później cud wskrzeszenia nie jest jedynym potwierdzeniem boskości Jezusa. Wiara, która opiera się tylko na znakach i cudach jest słaba. Ciągłe żądanie więcej i więcej, nie umiając oprzeć się na słowach Jezusa. Nasze modlitwy też często nie są wysłuchiwane lub raczej są wysłuchiwane, ale ich skutki są inne od

naszych oczekiwań. Tak Pan Bóg buduje naszą wiarę i zaufanie do Niego. On zawsze wie lepiej, co i kiedy jest dla nas dobre. On zna początek i koniec każdej sytuacji w naszym życiu. A śmierć, ta fizyczna, kończąca nasze życie tu na ziemi, musi przyjść czy tego chcemy czy nie. Niezwykła nauka Jezusa płynie z tego czytania. Nie bój się śmierci, patrz na Łazarza. Nie bójcie się mojej śmierci ani swojej. Ja jestem Panem życia i śmierci. Przed tobą - mówi Bóg - tajemnica śmierci, być może zakryta cierpieniem, opuszczeniem i jeszcze nie wiadomo czym. Nie bój się, to tylko brama, czekam na ciebie zaraz po drugiej stronie. Zaufaj mi!

Czy jednak współczesny człowiek może tę naukę zrozumieć? O co najczęściej prosimy w naszych modlitwach? O zdrowie, szczęście i święty spokój. Odganiamy od siebie myśli o wieczności, bo zakłócają nasz spokój. Z zastanowieniem spoglądam na chorych ludzi, którzy mimo, że wierzą w obecność Jezusa w sakramencie chorych, unikają Go. Traktują księdza przychodzącego ze świętymi olejami jak posłańca śmierci - im później, tym lepiej. A przecież to Jezus przychodzi do nas w trudnych chwilach, aby być z nami i umacniać nas, tak jak przybył do Marii, Marty po śmierci

ich brata. Jeśli więc unikam spotkania z Jezusem tu w tym życiu i nie zależy mi na Jego obecności w moich codziennych sprawach, to trudno się dziwić, że boję się śmierci. Bo śmierć i wieczność bez Jezusa jest straszna i przerażająca. Ale to nie dotyczy Jego przyjaciół. Wyobraź sobie, jak On, wzruszony do łez, woła cię po imieniu i wprowadza do Nieba. Tak chcę widzieć własną śmierć i o taką się modlę. Ale do tego potrzebna jest przyjaźń z Jezusem, wpuszczenie Go do swojego życia, fascynacja Nim i tym, co dla nas uczynił.

Płacz i smutek po odejściu kogoś bliskiego jest dobry i naturalny, z tym odejściem zmienia się nasz świat. Jezus zapłakał nad grobem Łazarza. Ale w tym smutku powinna być nadzieja, bo powiedział: „Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11,26). Trapią nas choroby. Czasem gdy kończy się jedna, już się przychodzi następna. „Panie, choruje ten, którego kochasz” (J 11,3) - wdychamy słowami siostr Łazarza. A tu nic się nie poprawia. Czujemy się osamotnieni, chwilami nawet oszukani. „Panie gdybyś tu był...” W Ewangelii nie znajdziemy lekarstwa na choroby swego ciała. Ale znajdziemy pokrzepienie. Choroba ta nie zmierza ku śmierci (J 11,4)

Grażyna Karwowska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Tak dla życia

Pod hasłem „Tak dla Życia” przechodzi dzisiaj, 2 kwietnia, ulicami Warszawy XII Marsz Świętości Życia. Marszowi towarzyszyć będzie zbiórka artykułów dla niemowląt, które trafią do Domów Samotnej Matki w Chyliczkach i Zielonce. W archidiecezji warszawskiej Marsz Świętości Życia rozpocznie się od Mszy św. sprawowanej o godz. 11.00 w archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Liturgii przewodniczyć będzie kard. Kazimierz Nycz. Około. godz. 12.40 uczestnicy Marszu spotkają się przy Kolumnie Zygmunta na Placu Zamkowym w Warszawie. Trasa Marszu prowadzić będzie Krakowskim Przedmieściem do bazyliki Świętego Krzyża.

Rocznica śmierci JPII

„Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku” - te słowa Jana Pawła II z jego trzeciej pielgrzymki do Polski w 1987 r. będą towarzyszyły 2 kwietnia obchodom 12. rocznicy śmierci papieża Polaka. W niedzielę 2 kwietnia Centrum Myśli Jana Pawła II zaprasza na wieczorne skupienie i modlitwę na Placu Piłsudskiego w Warszawie. O godz. 21.37, w godzinie śmierci Jana Pawła II, mieszkańcy stolicy usłyszą tam utwór „Cisza” w wykonaniu przedstawiciela Wojska Polskiego. Przed uroczystym spotkaniem na placu Piłsudskiego CMJPII zaprasza o godz. 15.00 do bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na koncert papieski, podczas którego po raz pierwszy w Warszawie zabrzmia oratoryjne dzieło „Litania do św. Jana Pawła II”.



Papież i młodzież

W ubiegłą niedzielę papież Franciszek spotkał się w Mediolanie z 80 tys. dzieci przygotowujących się do sakramentu bierzmowania. Franciszek odpowiadał na pytania, zadane mu przez jedno z dzieci, parę rodziców i katechetkę. Odpowiadając na pytanie chłopca, co pomogło mu wzrastać w przyjaźni z Jezusem, Franciszek odpowiedział: **dziadkowie, zabawy i przyjaciele oraz parafia**. Zachęcił rodziców do pielęgnowania bardzo pięknej tradycji wspólnego chodzenia na niedzielą Mszę św., a po niej spędzania czasu w parku i na wspólnej zabawie. Podkreślił, że niedziela to najlepszy dzień, żeby odwiedzić rodzinę i odprężyć się.

FORMAT ŻYCIA

Rodzis się, dorastasz, wchodzisz w związek małżeński, wychowujesz dzieci i umierasz. Cykl ten jest łatwy do zapamiętania, ale problem zaczyna się, gdy wnika się w szczegóły.

Prawdopodobnie udało ci się spotkać kogoś, kto nie wiedział, co zrobić ze swoim życiem. Niektórzy ujmują to jako brak pomysłu na siebie. Chodzą do szkół, zdobywają kolejne poziomy wiedzy, ale w jakim celu? Gdy skończy się to wszystko maturą, to nagle obudzą się, że muszą coś ze sobą zrobić. Ale co?

U niektórych osób ta faza trwa nawet przez kilkanaście lat. Potem to już lecą siłą rozpędu, jak ich życie popchnęło. Żyć jak ptaki podniebne, by się nie martwić o nic, a zawsze będzie co jeść... Zadowolający jest fakt, że coraz młodszy interesują się tym, co będą robić. Dzięki temu można im poradzić, gdy są jeszcze w gimnazjum czy szkole średniej, że powinni się ogarnąć i odkryć swoje możliwości, którymi mogą wzbogacić innych. Można je jeszcze rozwijać, aby studia nie były tylko przedłużeniem okresu nijałości i opóźnieniem wejścia na rynek pracy, ale zdobywaniem wyjątkowych kompetencji,

szczególnie w czasie, gdy na rynek pracy wchodzi niż demograficzny.

Ale nawet jak się człowiek skupi na tzw. rozwoju swojej ścieżki zawodowej, pojawia się nieraz wypalenie zawodowe lub zwykłe znudzenie czy zniechęcenie do pracy. Nie wystarcza człowiekowi sama praca. Wówczas szuka się wartości w tzw. życiu rodzinnym. Łączy się dzieci i pracę, i tak cały czas. No i na tym wszystkim cierpi wiara i wspólnota Kościoła. Dlaczego?

Problem zasadniczy polega na tym, że człowiek skupiający się tylko na świecie materialnym zapomina o tym, co naprawdę jest ważne – o Bogu. Niektórzy się pewnie oburzą, bo przecież dbają o rozwój duchowy swych dzieci... Zapewne łatwo zauważyć pobożnych ludzi. Ale czy będąc wierzącym, tak naprawdę mam silną wiarę?

Z Bogiem w sercu z pewnością jest łatwiej przejść przez życie ze spokojem ducha. Ale czy Bóg jest tylko po to, aby przejść przez życie suchą stopą? Może Jego Obecność czemuś służy? W jakim celu jest On ze mną?

Grzegorz Otczyk



KATOLICKIE WWW

www.czasnabiblie.pl

Strona naprawdę godna polecenia. Powstała jako odpowiedź na słowa Jana Pawła II wzywające do rodzinnego czytania Pisma Świętego. Znajdziemy tu m.in. takie działy jak: Biblia zmieniała moje życie, Ludzie Księgi, Modlitwy biblijne, Jan Paweł II o Biblii, Komentarze Ojców Kościoła, Słowa, które leczą, Jak czytać Biblię. Wielki Post to dobry czas na Biblię. Polecana strona może pomóc przełamać pierwsze lody.

Wiola Malan

[naszczas](#)

KLUB PDP SPOTKANIA POLECAMY O NAS KONTAKT

[Polityka](#) [Nauka](#) [Kultura](#) [Rodzina](#) [Ciało](#) [Psychika](#) [Duch](#) [Biblia](#)

STULECIE TAJEMNIC

Wydarzenia fatimskie był najpotężniejszym, jak do tej pory, nadprzyrodzonym objawieniem Boga we współczesnym świecie. Zmieniły historię XX wieku. Czy już się zakończyły? Na to pytanie nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Nic nie jest ostatecznie przesądzone. W stulecie tej historii przypominamy najważniejsze fakty.

Łucja

Łucja Dos Santos była najstarsza z trojga pastuszków. W chwili objawień w 1917 r. miała skończone 10 lat. W wieku sześciu lat dziewczynka została dopuszczona do Pierwszej Komunii. Ksiądz proboszcz uznał, że jest wystarczająco przygotowana i dojrzała. To samo chyba przyszło na myśl Panu Bogu, skoro wybrał Łucję na główną powiernicę objawień fatimskich.



Z całej trójki tylko ona wszystko widziała i słyszała, zadawała nawet pytania Matce Bożej. Hiacynta słyszała i rozumiała tylko niektóre wypowiedzi, a Franciszek widział jedynie postać Maryi.

Łucja, najdłużej żyjąca wizjonerka z Fatimy, wielokrotnie otrzymywała od Matki Bożej dodatkowe polecenia. Do najśłynniejszych należy zaliczyć przesłanie z grudnia 1925 roku. Maryja prosiła o odnowienie kultu Niepokalanego Serca i wyjaśniła nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca. Powtórzyła tę prośbę w lutym 1926 roku. Oprócz Maryi w tym czasie nawiedzał zakonnicę Pan Jezus pod postacią małego chłopca. W czerwcu 1929 roku Matka Boża

prosiła o poświęcenie Rosji jej Niepokalanemu Sercu. Z listów i rozmów prowadzonych przez siostrę Łucję wyłania się obraz osoby, która do końca swych dni przebywała w wielkiej zażyłości z Jezusem i Maryją.

Zakonnica dość dobrze знаła z opowieści chrześcijańską Polskę. Wiedziała, że kraj nasz od wieków stanowi bastion prawdziwej maryjności, że nie ma w naszej ojczyźnie domu, w którym nie królowałaby Madonna z Jasnej Góry. Wiedziała wszystko o fatimskiej drodze, na którą pchnął nasz naród kard. Hlond – wielki prorok „zwycięstwa, które przyjdzie przez Maryję” i po której prowadził nas kard. Wyszyński – cały zawierzony Matce Bożej. Przyjaźniła się mistyczną przyjaźnią z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Znała akt oddania naszego kraju Niepokalanemu Sercu Maryi i nie dziwiła się, że „błędy Rosji” zaczęły ustępować począwszy od Polski.

O Polakach zawsze mówiła z wielką miłością i szacunkiem. Miała do nich swoistą słabość: kochała polskich karmelitów, otaczała wielkim szacunkiem Kustosza Sanktuarium Fatimskiego w Zakopanem. To jemu właśnie wizjonerka zezwoliła w sierpniu 2003 r. na jedyną w życiu sesję zdjęciową, w której pozowała przy swej umiłowanej figurze Niepokalanego Serca Maryi z klasztoru w Coimbra. Doskonale widziała o roli, jaką Polska odgrywa w nawróceniu Rosji; że jest przyczółkiem Fatimy na duchowym, maryjnym froncie wschodnim, że z naszych ziem przyjdzie spełnienie proroctw wizji św. Maksymiliana, który zapowiadał, że na Placu Czerwonym stanie figura Niepokalanej. Polska – to była jej druga ojczyzna.

Łucja przeżyła dwie wojny i upadek ZSRR. Była najdłużej żyjącą mistyczką w historii objawień, doświadczającą wizji przez niemal 90 lat. Zmarła 2005 roku w wieku 97 lat. Trzy lata po śmierci rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Jej ciało, podobnie jak ciała Hiacynty i Franciszka, spoczywa w grobowcu w bazylice MB Różańcowej w Fatimie.

Ks. Janusz Stańczuk



Ojciec Święty FRANCISZEK

Usłyszany przed chwilą fragment listu świętego Pawła do Rzymian wskazuje na Abrahama jako ojca w nadziei. W jego dziejach możemy już znaleźć zapowiedź zmartwychwstania, nowego życia, które przewycięża zło i samą śmierć. Abraham uwierzył w Boga „który ożywia umarłych i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia” (Rz 4,17). Bóg, który objawia się Abrahamowi jest Bogiem, który zbawia, wyprowadza z rozpacz i śmierci, powołuje do życia.

Na przykładzie Abrahama Paweł ukazuje ścisły związek między wiarą a nadzieją. Stwierdza bowiem, że Abraham „wbrew nadziei uwierzył nadziei” (Rz 4,18). Sam był bliski śmierci, jego żona Sara była bezpłodna, a jednak zawierzył obietnicy Boga, że stanie się ojcem wielu narodów. Nadzieja nie opiera się na rozumowaniu, prognozach i ludzkich gwarancjach. Przejawia się tam, gdzie po ludzku nie ma niczego, w czym można by pokładać nadzieję. Jest zakorzeniona w wierze, ponieważ opiera się na słowie Boga, który jest Bogiem zmartwychwstania i życia.

AUDIENCJA GENERALNA, 29 marca 2017 r.

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **02.04** – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu, o g. 17.30 Gorzkie Żale, dwunasta rocznica śmierci św. Jana Pawła II, XII Marsz Świętości Życia, początek Mszy św. w katedrze Archidiecezjalnej o g. 11.00
2. Do kosza przy ołtarzu można składać dar serca dla potrzebujących, parafialna Caritas rozprowadza świece na stół wielkanocny
3. **06.04** – pierwszy czwartek miesiąca, o g. 18 modlimy się w intencji wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania
4. **07.04** – pierwszy piątek miesiąca, spowiedź 17.15, adoracja Najświętszego Sakramentu, Droga Krzyżowa ulicami Bliznego, proszę zgłaszać chorych
5. **08.04** – sobota, zapraszamy młodzież do udziału w Diecezjalnym Dniu Młodzieżowym w ramach 32 ŚDM w Wilanowie, chętnych prosimy o zgłaszanie się do ks. Pawła
6. **09.04** – Niedziela Palmowa, poświęcenie palm na początku każdej Mszy św.

Chrześcijańskie mp3

NOWOŚĆ: Decalogue / Dekalog (CD) – Pospieszalski, Maleo, Stan Fortuna, Józef Skrzek, Paddy Kelly, Luxtopreda i wielu innych na jednym krążku!

Rock, opera, pop, etno i uwielbienie... Już 31 marca 2017 na półkach pojawi się długo oczekiwany album „Decalogue / Dekalog”. Marcin Pospieszalski poświęcił mu 7 lat życia... Czy było warto?



Jak brzmi album, na który przyszło nam czekać 7 lat? Już podczas premiery PROLOGU – świetnego filmowego kawałka z udziałem Paddy'ego, Maleo, Rynkowskiego, Al Bano, Hrystyny Pidlisetskiej, Jana Trebunia-Tutka, Marcina Pospieszalskiego (3 lata temu!) zapowiadano rychłe nadejście płyty.

Stało się inaczej – przyszło nam jeszcze poczekać. I pewnie bez zaangażowania Pomocy Kościołowi w Potrzebie jeszcze trochę by to trwało. Ale nie ma co wspominać – album już jest! A na nim – przegląd muzyków z całego świata: o. Stan Fortuna (USA), Levi Sakala (Zambia), Paddy Kelly (Niemcy), Józef Skrzek (Polska), Andrzej Lampert (Pol-

ska), Luxtopreda, Michał Lorenc, Tony Mendelez (Nikaragua), Maleo, Piotr Łukaszewski no i oczywiście Marcin Pospieszalski.

Dodatkowo projekt „Dekalog”, którego pomysłodawcą jest Radek Grabowski, ma na celu również wsparcie konkretnych działań w zakresie pomocy humanitarnej i pastoralnej. Każdy z utworów jest „patronem” jednego z dzieł Stowarzyszenia Papieskiego Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Kup album „Decalogue / Dekalog” na www.chrześcijańskiegranie.pl

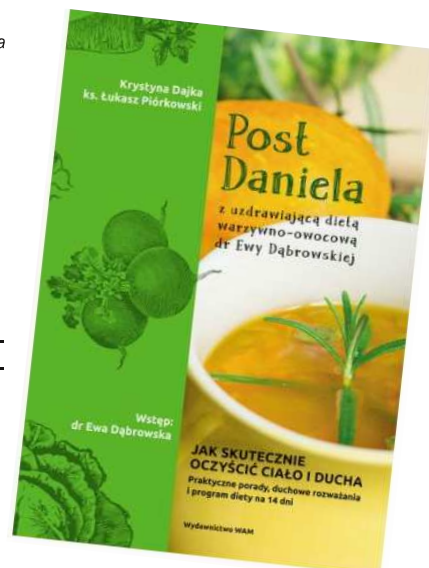
Materiały zaczerpnięte ze strony www.chrześcijańskiegranie.pl, opracowanie: Agnieszka Idźkowska

Przeczytaj

KRYSTYNA DAJKA, KS. ŁUKASZ PIÓRKOWSKI,
Post Daniela z uzdrawiającą dietą dr Ewy Dąbrowskiej

W książce znajdziemy: 14-dniowy, opisany krok po kroku, program oparty na diecie warzywno-owo-owej dr Ewy Dąbrowskiej, przepisy na każdy dzień kuracji, wszystkie niezbędne informacje potrzebne do podjęcia postu Daniela (jak się przygotować, kiedy podjąć post, co robić po zakończeniu kuracji) oraz duchowe rozważania ks. Łukasza Piórkowskiego.

Wiola Malan



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka